

# Brown, Nikt

Zapuka&#263; do drzwi tam gdzie nikt nie czeka  
Senno&#347;&#263; i cisza, ch&#322;&#263; i kurz ocieka ze &#347;  
O to prawda najwy&#380;sza, jedyna, prawdziwa  
&#379;ycie ostatni wznios&#322;o krzyk  
&#379;al i gorycz zastyg&#322;y w k&#261;cikach  
Wabi&#261;cych si&#281; wzajem do ta&#324;ca ust  
Niegdy&#347; schody wiod&#261;ce do &#380;ycia  
Run&#281;&#322;y by wznie&#347;&#263; daremny trud  
Czy warto puka&#263; do drzwi?  
Czy warto puka&#263; do drzwi?  
Nic ju&#380; nie zak&#322;&#263; ciszy  
Niezm&#261;cony niczym spok&#263;j  
Blask u&#347;pionej lampy  
W &#322;agodnym wyrazie powagi  
Czy warto jeszcze czeka&#263;?  
Czy warto jeszcze wierzy&#263;?  
Czy warto jeszcze czeka&#263;?  
Czy warto jeszcze wierzy&#263;?  
Czy warto jeszcze?